

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 maja 2024 r.,
w sprawie **A. S.**
skazanego z art. 158 § 3 k.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 14 lipca 2023 r., sygn. akt II AKa 29/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi
z 22 listopada 2022 r. sygn. akt XVIII K 94/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 listopada 2022 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt XVIII K 94/22 uznał A. S., S. A. i T. A. za winnych tego, że w dniu 16 sierpnia 2021 r. w miejscowości B. woj. [...] działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu M. K., podczas którego zadawano mu uderzenia rękoma i nogami, młotkiem i tłuczkiem do mięsa w głowę następstwem czego było powstanie u niego

obrażeń ciała w postaci: ostrego prawostronnego krwaka podtwardówkowego z efektem masy, krwaka podpajęczynówkowego z obecnością śladowej ilości krwi w prawej komorze bocznej mózgu oraz obrażenia w postaci ran tłuczonych powłok głowy i krwaka tkanek miękkich głowy po lewej stronie co doprowadziło M. K. do stanu obłężności, powikłanego niewydolnością oddechową i obustronnym zapaleniem płuc, co skutkowało jego śmiercią, czym wypełnili dyspozycję art. 158 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 3 k.k. wymierzył A. S. karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelacje od wyroku wnieśli: pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych i obrońca A. S.. Obrońca zarzucił rozstrzygnięciu: obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., błąd w ustalaniach faktycznych i rażąca niewspółmierność kary.

Wyrokiem z 14 lipca 2023 r., Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o sygn. akt II AKa 29/23 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku wniósł obrońca skazanego – adw. A. D. i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów postępowania - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. polegająca na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów przez:

a) dowolne, niepoparte dowodami ustalenie, że - oskarżony brał udział w pobiciu M. K. , w sytuacji, gdy:

- jedynym dowodem świadczącym o jego udziale w zdarzeniu są wyjaśnienia T. A. i zeznania świadka K. B., które to dowody z racji sprzeczności wewnętrznej, nielogiczności i nieścisłości nie mogą być uznane za twierdzenia wiarygodne w stopniu pozwalającym na ustalanie faktycznego przebiegu zdarzeń

- opinia biegłego z zakresu badania śladów biologicznych wyklucza, aby oskarżony A. S. miał kontakt z pokrzywdzonym, co w świetle przypisywanej mu przez świadka K. B. roli w pobiciu pokrzywdzonego byłoby niemożliwe

- oskarżony S. A. w toku wyjaśnień złożonych w czasie rozprawy w sposób wyczerpujący, logiczny i zgodny z wynikami badań biologicznych przedstawił przebieg zdarzenia, w których to wyjaśnieniach przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, opisał rolę poszczególnych osób i wskazał jednoznacznie,

że w momencie zadawania pokrzywdzonemu uderzeń, które doprowadziły do jego zgonu A. S. nie było w mieszkaniu

b) bezpodstawne, niepoparte dowodami i sprzeczne z opinią biegłego ustalenie, że mimo tak daleko posuniętego kontaktu A. S. z pokrzywdzonym przeniesienie śladów biologicznych między tymi osobami mogło nie nastąpić

2. obrazę przepisów postępowania — art. 433 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na nierozpoznananiu przez sąd odwoławczy zarzutu oparcia orzeczenia na uprzedniej niekaralności oskarżonego, w sytuacji, gdy w dacie wydania wyroku skazanie uległo zatarciu, a fakt uprzedniej karalności miał istotny wpływ na treść wyroku

3. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na utrzymaniu w części w mocy zaskarżonego wyroku, w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę wadliwość orzeczenia pierwszej instancji utrzymanie go w mocy było rażąco niesprawiedliwe.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości powyższego wyroku i ewentualnie poprzedzającego go wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 535 § 1 k.p.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to uchybień sądu odwoławczego, to bowiem od orzeczenia sądu odwoławczego przysługuje wskazany nadzwyczajny środek zaskarżenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Wskazać należy, że postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary. Niedopuszczalne jest więc podnoszenie w kasacji zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu I instancji, także kwestionowanie ustaleń

faktycznych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji, podlegają ewentualnemu rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne do należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. W każdym jednak wypadku, podstawą uwzględnienia kasacji może być jedynie obraza prawa, której dopuścił się sąd odwoławczy. Nie jest również dopuszczalne powtarzanie w kasacji zarzutów apelacyjnych, chyba że dotyczą one rażącego naruszenia prawa, a sąd odwoławczy je zignorował lub też przy ich rozpoznaniu doszło do obrazy prawa. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (*tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. IV KK 299/13*).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w treści kasacji skarżący zarzuca rozstrzygnięciu sądu odwoławczego naruszenie art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., czyli przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów. Ich naruszenie przez sąd odwoławczy nie było w przedmiotowej sprawie możliwe bowiem Sąd Apelacyjny w Łodzi orzekając jako sąd odwoławczy i utrzymując w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi nie dokonywał żadnych nowych i samodzielnych ustaleń faktycznych, a jedynie w granicach zarzutów apelacji, oceniał, w ramach kontroli odwoławczej, prawidłowość analizy i oceny zgromadzonych w sprawie dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Mimo, iż autor wskazuje w treści tego zarzutu poza art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 k.p.k. również art. 433 § 2 k.p.k. to powyższy zarzut tylko pozornie odnosi się do dokonanej przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej.

Autor kasacji zarzuca bowiem rozstrzygnięciu naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (zarzut nr 1) poprzez ustalenie, że oskarżony brał udział w pobiciu M. K. na podstawie kwestionowanych przez skarżącego dowodów w postaci wyjaśnień T. A. i zeznań świadka K. B., opinii biegłego z zakresu badań biologicznych. Autor kasacji powołuje się również na wyjaśnienia S. A. oraz niezasadne zdaniem skarżącego ustalenie, że mogło nie nastąpić przeniesienie

śladów biologicznych pomiędzy skazanym A. S., a pokrzywdzonym. Skarżący nie wskazuje jednak na czym jego zdaniem polegała nieprawidłowa kontrola instancyjna, a jedynie w przeważającej części zawiera zarzuty zawarte w apelacji - z oceną których - dokonaną przez Sąd Apelacyjny w Łodzi - nie zgadza się skarżący. I tak wskazać należy, że sąd *ad quem* rzetelnie ustosunkował się do podnoszonej już w zwykłym środku odwoławczym kwestii oceny wyjaśnień T. A., świadka K. B. oraz opinii biegłego z zakresy badań genetycznych. Dokonane w tym zakresie rozważania sądu odwoławczego w żadnej mierze nie budzą wątpliwości w perspektywie standardu kontroli odwoławczej. Również z perspektywy wyjaśnień S. A. argumentacja zawarta w kasacji sprowadza się jedynie do forsowania wersji wydarzeń odmiennej niż przyjęta przez sąd I instancji, a uznana za trafną przez sąd odwoławczy i wyrażenia braku zgody na ustalenia faktyczne przyjęte w wyroku sądu I instancji. Postępowanie kasacyjne nie służy bowiem do ponowienia zwykłej kontroli.

Całkowicie chybiony okazał się również zarzut z pkt. 2 kasacji. Co prawda racje ma skarżący, że w przedmiotowej sprawie skazanie A. S. uległo zatarciu, to uprzednia karalność była jednym z elementów wymiaru kary i nie miała dla sądu I instancji decydującego znaczenia. I tak z treści uzasadnienia wyroku sądu I instancji wynika, iż sąd ten ustalając wymiar kary w stosunku do skazanego wziął pod uwagę również: działanie pod znacznym wpływem alkoholu i znaczny stopień społecznej szkodliwości, okoliczności i sposób popełnienia czynu, w tym narzędzia użyte do zadawania cisów pokrzywdzonemu, natężenie stosowanej przemocy, okoliczność utrwalenia wizerunku pobitego pokrzywdzonego poprzez zrobienie mu zdjęcia oraz to, że A. S. używał przemocy wobec swojego kolegi. Mając więc na uwadze powyższe okoliczności nie można uznać, iż błąd sądu *ad quo* miał istotny wpływ na treść orzeczenia. Na marginesie wskazać należy, że okoliczność uprzedniej karalności A. S. nie była podniesiona w zwykłym środku odwoławczym, nie jest więc możliwe – aby w tym zakresie doszło do naruszenia przez sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k.

Również chybiony okazał się zarzut rażącej obrazy art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., zawarty w pkt 3 kasacji.

Odnosząc się do treści art. 440 k.p.k. wskazać należy, że rażąca niesprawiedliwość orzeczenia nie może być – co oczywiste - przedmiotem zarzutu sformułowanego w zwyczajnym środku odwoławczym, a co równie istotne nie może być samodzielną przyczyną odwoławczą i może występować wyłącznie obok przyczyn wymienionych w art. 438 k.p.k. Zatem dopiero w sytuacji, gdy w środku odwoławczym nie podniesiono żadnego zarzutu, którego uwzględnienie pozwoliłoby na uchylenie lub zmianę rażąco niesprawiedliwego orzeczenia, sąd odwoławczy jest zobowiązany do orzekania z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. Tak więc jeżeli autor zwyczajnego środka zaskarżenia formułuje zarzuty wskazane w art. 438 k.p.k. w związku, z którymi utrzymanie w mocy orzeczenia byłoby potencjalnie rażąco niesprawiedliwe, to sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a nie niezależnie od nich, i nie stosuje się wówczas przepisu art. 440 k.p.k. W treści kasacji skarżący wskazał obok naruszenia art. 440 k.p.k. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., przy czym autor kasacji nie wskazał ani w treści zarzutu, ani w treści motywacyjnej, okoliczności, wystąpienie których uzasadniałoby zastosowanie przez sąd odwoławczy art. 440 k.p.k.

W orzecznictwie i literaturze przedmiotu zgodnie przyjmuje się, że przez rażąco niesprawiedliwość wyroku należy rozumieć w szczególności uchybienie wymogu rzetelności procesu łatwe do stwierdzenia, a jednocześnie cechujące się znacznym stopniem natężenia (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2022 r., I KK 13/22). W ocenie Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 440 k.p.k., a zaskarżonego orzeczenia nie można uznać za oczywiście niesprawiedliwe.

Wobec oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej bezprzedmiotowym stało się rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, zwalniając skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 634 k.p.k.

[J.J.]

(r.g.)

